Nr: 203.

Wtorek,

D. 26. Sierpnia.

Rok 1823.

KURIER WARSZAWSKI

WSPOMNIENIA.

Sejm Abdykacji Jana Kazimierza 1668.

NOWOSCI WARSZAWSKIE.

Doszła tu wiadomość że dnia 31go Lipca zszedł w Wilnie ze świata Jan Kanty Chodani Krakowiak, Kanonik Katedralny Wileński, Professor teologji moralnej i wymowy Kościelnej, w Uniwersytecie Wileńskim i w tymże Uniwersytecie Dziekan. Znany z rozmaitych tłumaczeń wierszem i prozą, tłumaczył bowiem Henryadę Woltera, wiersże Gesnera, teologją Rejbergera z textem łacińskim drukowaną i inne mniejsze dzieła. Zostały poniin w rękopismach liczne Kazania, przekład z Niemieckiego dwóch tomów historji Szwajcarskiej Jana Müllera i inne pisma które do bibljoteki Uniwersytetu Wileńskiego oddał.

Nakadzania Lekarskie urządzone na nowo na Muranowie w Pałacu Korytowskich, stają się coraz bardziej użytecznemi dla zdrowia; co iuż wiele ztwierdziło przykładów, znajduią się tam wszelkie wygody, szczególniej cierpiący romatyzmy doznaią ulgi, a nowo wynaleziony aparat tak zwany Kroplisty w krótkim czasie dowiódł ile iest skutecznym. Abonament w pierwszej klassie na 12 nakadzań 9 dukatów, w drugiej klassie 6, a w trzeciej 3.

Onegdaj Marcin Wieckiewicz Służący, podpiwszy, wystrzałem z Pistoletu wpiersi odebrał sobie życie w miejscu ustronnem domu przy ulicy Franciszkańskiej. W czasie rewizji ciała nieboszczyka znaleziono za pasem drugi ieszcze pistolet nabity.

Gdy opieka Rządu z tak widoczną korzyścią dla kraiu pomnaża wszelkie rękodzieła tak w Stolicy iakoteż po miastach a nawet i wsiach Królestwa Polsk: iuż tylu Rzemieślników biegłych w rozmaitych przedmiotach otrzymało nadgrody i zaszczytne wspomnienia; na równeż powinien zasłużyć ten o którym teraz donosimy, a o którym mało kto wiedział. Jest to Stolarz iuż nie młody, a od 5 lat zupełnie wzroku pozbawiony; niegłszy tak wielkiemu nieszczęściu, a niemaiąc prócz swego rzemiosła innego sposobu do życia, nieszukał wsparcia z żebraniny, praca była iego żywiołem przy zdrowiu, i nie zaniechał tejże pracy wzrok utraciwszy, podwoił nawet swą zdatność, i ciągle robi rozmaite przedmioty Stolarskie, a tak gładko, tak szykownie iż widząc płody iego pracy niemożna łatwo uwierzyć że są dziełem ślepego człowieka. Ten pracowity, potrzebny wsparcia i zasługuiący na względy Publiczności, nazywa się Gotlib Sanke, mieszka w domu Elerta N. 543, przy ulicy Długiej.

Wczorajszy nader przyiemny wieczór dopomógł do dokładnego przedstawienia na Wyspie Łazienkowskiej pięknego Baletu Dansomanja. Szczególniej Akt drugi starownie był danym, cała scena kolorowemi lampami oświecona, rozmaitość tańców, czystość ubiorów, piękny faierwerk dowiodły iż Dyrektor nieoszczędza wydatków i starań dla pomnożenia zabaw Publiczności.

P. Detroa otworzy swój Teatr Mechaniczno-Optyczny, w przyszłą Niedziele w Pałacu dawniej Radziwiłowskim przy ulicy Miodowej. Znawcy malarstwa, optyki i mechaniki którzy iuż tu widzieli niektóre części tego Teatru, zapewniaią iż od Robertsona, niewidzieliśmy w Warszawie tego rodzaiu widowiska któreby nawet zbliżyć można było porównanie do P. Detroa, zyskuiącego powszechne pochwały wszędzie gdzie swój Teatr ukazywał.

Drugi Numer Izydy Polskiej z 4 rycinami wczoraj wyszedł zdruku. Między innemi wiadomościami dowiedzą się z niego Czytelnicy, i ż w Hanau a później w Saxonji wyrabiano z owoców Kraiowych różnego gatunku wina, a szczególniej szampańskie, którego butelka na miejscu kosztowała tylko po gr: pol: 24, my zaś, piiąc ie w dobrej wierze za prawdziwe, płaciliśmy po złp: kilkanaście. Całe postępowanie w tych fabrykach iest opisane. Również ciekawy iest opis młynka ręcznego, bez kamieni, wydaiący najpięknieysze gatunki mąki pytlowanej, która lepszą iest od mąki na kamieniach mielonej, ze względu iż najmniejszej części piasku nie zawiera. Budowa iego iest bardzo prosta i łatwa; objaśnia ią dostatecznie rysunek. Na iednej z rycin wystawiony iest żywy płot wahrendorfski, który w lesie wygląda iak szpaler, a w zimie iak sieć rozciągniona. Na trzech innych tablicach są różnej budowy Mosty wiszące za granicą iuż zbudowane lub proiektowane; a między temi i ten który przed kilką laty przez P. Mettzla znanego z założenia sławnych na całą Europę ogrodów Zofiiowki pod Humaniem, został zaproiektowany dla zapewnienia stałej komunikacji między Warszawą a Pragą, ponieważ zaś pod ówczas wcale ieszcze niewiedziano, iakiemi proiektami w tym względzie zatrudniaią się Amerykanie i Anglicy; przeto chluba tego wynalazku i Polsce się należy; Wprawdzie pisma zagraniczne były rozgłosiły: że P. Ludon, Anglik będąc w Warszawie podał

myśl iakiemuś w Warszawie towarzystwu do zbudowania tego mostu przez Wisłę; lecz gdy nikt o bytności Pana Luddon w Warszawie niesłyszał, ani żadne towarzystwo proiektów takich nieotrzymało; przeto domyślać się raczej należy, iż podanie do pism zagranicznych tej zmyślonej wiadomości iest raczej dziełem zazdrości i niechęci, która polskiemu Jenjuszowi tym sposobem szkodzić chciała. —

w Redakcji Kurjera Warsza: złożono Oryginalny Dyplomat, wydany w r. 1623 (200 lat temu) na dostoiność Barona rodzinie Stain, z własnoręcznym podpisem Cesarza Ferdynanda. Kogo się to dotycze, może ten dyplomat odebrać. Uprasza się oraz Redaktorów zagranicznych biorących wiadomości z Kurjera Warszaw: aby byli łaskawi ten artykulik umieścić.

z Kielc d. 19 Sierpnia 1823.

w Udzieleniu tylko pochwały należącej się Artystkom i Artystom dramatycznym w Nr 193 Kurjera zamieszczonej, okazał mieszkaniec Kielecki bezstronność, lecz satyryczną choć poczęści sprawiedliwą wzmianką o muzyce, nieoszczędził Pana Bogusńkiego z Towarzystwem Krakowskiem podróżuiącego, który iak zawsze i wszędzie poświęcał starannie usiłowania swe ku przyzwoitemu wystawieniu kilku Oper, i Jemu tylko należy się wdzięczność za odegranie w tem mieyscu Jana z Paryża, Familji Szwajcarskiej, Aliny. i.t.p. Dalecy od udzielenia niezasłużonych pochwał tutejszej Orkiestrze, prostuiemy tylko doniesienie mieszkańca Kieleckiego, który wzmiance swoiej opuścił wyrazy ,, wyiąwszy chwalebne Pana Boguńskiego usiłowanie iakiego publiczności oczywiste dawał dowody." Amatorowie Opery.

Sposób wypędzenia wszystkich Szczurów w iednym dniu. Odrosliny, Psi iezyk zwyczajny (u Kluka) zwanej ·(Cynoglosum officin.) taką maią odrazę szczury, że budowlą, w której będzie natrzęsiona, wszystkie wieduym dniu opuszczą. Roslina takowa rośnie na łąkach i przybrzegach rowów; trzeba zaś zbierać ią napoczątku lata, kiedy ma naiwięcej mocy. Łodygi rozgniataią się i rozrzucaią w miejscach, które oczyścić chcemy. Jeśli nią potrząśnione będą statki wodne np. berlinki, galary i.t.p. tedy szczury raczej w wodzie śmierć obieraią, aniżeli, aby w bliskości tego ziela zostawały. z Tego względu należy tego środka używać zmownie razem z sąsiadem, aby z iednego budynku wszystkie do przyległych nieschroniły się.

w Suszewie pod Hrubieszowem, d, 12 z. m. nieiaki Wojtowicz w kłótni w karczmie z Janem Chytrym, uderzył go drągiem z czego nazaiutrz zakończył życie. Wojtowicz iako zabójca pod sąd oddany.————

Od granic Tureckich.

Potwierdza się o nowym pożarze w Stambule, chociaż nietyle było przezeń szkody ile z początku doniesiono, gdyż arsenał ocalał, iednak spłonęło 1500 domów. — Dostrzagacz Austrjacki donosi że Turcy zamyślaią okrążyć między morze Koryntu dla łatwiejszego wylądowania do Morei. Baszowie Jusuf i Omer są w marszu z wojskiem dla walczenia z Grekami. — Turcy po tylu doświadczeniach, postanowili teraz prowadzić wojnę zwolna i z rozwagą, opatruią się należycie w żywność iwszelkie potrzeby woienne. — Mieszkańcy Smirny zostaią w nadzwyczajnej trwodze, są bowiem między kowadłem i młotem, to iest równie lękaią się turków iak greków. — Znowu listy z Korfu zapewniaią że turcy na lądzie ponieśli niezmierną klęskę, niektórzy mówią że pod Karystą legło Muzułmanów 4000. Dowódca flotty stoiącej pod Patras, odebrawszy tę wiadomość miał odpłynąć aż do Afryki. —

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Tarnowski Hra: Kaszte: z Wołynia.— Jenerałowa Rychter z Wrocławia. DONIESIEN:

Stado Trykaczy z Owczarni Dospudzkiej z gatunku Merynosów sprowadzonego przed trzema laty ze Szląska z sławnej Owczarni w Scherau, znajduie się w Warszawie do rosprzedania zwolnej ręki, za cenę umiarkowaną. Zgłaszać się potrzeba do Jana Tarczewskiego Rządcy domu dawniej Xiążąt Radziwiłłów obok Kapucynów przy ulicy Miodowej Nr 493 sytuowanego. Sprzedaż ta trwać będzie od 31 Sierpnia do 2 Wrześ: rb.

Do sprzedania są z wolnej ręki, za pomierną cenę, różne meble, iakoto: kanapa i sześć krzeseł, 4ry stoły składane, szafa i 3 łóżka, dwa na iedną osobę a iedne na dwie osoby, w dobrym ieszcze stanie i mało używane. Wiadomość powziąść można u JP. Dorenburga Majstra Krawieckiego przy ulicy Krakowskie Przed: Nr. 392 obok Wizytek.

Przy ulicy NowyŚwiat N 1314 iest do sprzedania Koń wierzchowy, młody, rassy tureckiej i 2 Konie zaprzężne młode. O cenie dowiedzieć się można w tymże domu na 2 piętr:

Zginął w tych dniach Piesek maiący posobie łatki kasztanowate. Kto go odda pod Nr 1804 przy ulicy Franciszkańskiej w domu Pani Adamskiej odbierze nadgrodę.

Teatr. Dziś niema Widowiska.